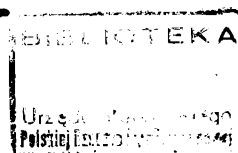


URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY *B4Am 5/00*

Nr 2876.

Kl. 15 k 7.

Kazimierz Kotlarski
(Lublin, Polska).**Fotolitograficzny sposób powielania druków, wykonanych na papierze.**

Zgłoszono 20 listopada 1922 r.

Udzielono 14 września 1925 r.

Do przedrukowania książki, lub sztuczki nut sposobem według wynalazku potrzebne są dwa egzemplarze tej książki lub nut, które rozdziela się na pojedyncze kartki; z jednego egzemplarza usuwa się druk na stronach parzystych, z drugiego na nieparzystych; można to różnie wykonać, najlepiej jednak nakleić dokładnie kartki na szkło i zetrzeć zewnętrzną ich stronę szmerglem; po starciu druku kładzie się szkło wraz z kartką do wody, po kilku minutach kartka odlepi się od szkła, wówczas suszy się ją, i po nasyceniu jakimkolwiek tłuszczem jest ona gotowa do przedrukowania.

Kamień litograficzny przygotowuje się do przyjęcia kopji w ten sposób, że pokrywa się go cienką warstwą mieszaniny, zawierającej pięćdziesięcioprocentowy roz-

czyn gumy arabskiej, piętnastoprocentowy roztwór dwuchromianu potasu (cali bichromicum) w równych częściach, z dodaniem około 1% amoniaku, i następnie suszy się w ciemnym miejscu. Zamiast gumy arabskiej można użyć i inne środki, zawierające albuminy, np. białka, jednakże guma arabska jest najodpowiedniejsza; co do soli chromowych, to można również używać inne np. dwuchromian amonu, ale ten, jako bardziej czuły na światło, wymaga większych ostrożności.

Po dokładnem wyschnięciu masy, nakłada się na płytę odpowiednio przygotowane, jak wskazano wyżej, kartki, przykrywa szkłem i wystawia na działanie światła. Szkło powinno być zupełnie gładkie i bez skaz; kartki powinny zupełnie dokładnie przylegać do masy, gdyż w przeciwnym

razie otrzyma się kopję o niewyraźnych obrysach. Kopjować można przy świetle dziennem, lub sztucznem; czas trwania kopjowania jest zależny od siły światła. Kopjowanie przerywa się z chwilą, gdy warstwa, pokrywająca kamień, dostatecznie ściemnieje, co można określić jedynie po nabyciu pewnej wprawy.

Po wyświetleniu zdejmuje się szkło i kartki, i pokrywa powierzchnię kamienia cienką warstwą trzydziestoprocentowego roztworu gumy arabskiej, a następnie spłukuje delikatnie zapomocą gąbki wodą z nieznaczną domieszką sody, tak długo, aż ze wszystkich miejsc, które były zasłonięte drukiem i nie ściemniały, masa zostanie spłukana.

Po wyschnięciu kamień powinien przeświecać we wszystkich miejscach, które były zasłonięte drukiem. Wówczas pokrywa się całą powierzchnię jakimkolwiek tłuszczem, najlepiej gęstym roztworem zwykłego mydła w dobrym gatunku z wodą. Następnie kamień znowu dokładnie suszy się. Po wyschnięciu usuwa się zeń pokrywającą go masę zapomocą wody z nieznaczną domieszką ługu i lekkiego tarcia płócienną tkaniną.

Po usunięciu masy z kamienia, pokrywa się go rzadkim roztworem gumy arabskiej i niezwłocznie naciera farbą litograficzną, rozcieńczoną terpentyną. Farba przylgnie tylko do tych miejsc, do których przywarło mydło.

Dalej następuje już zwykła robota litograficzna, to jest kamień posypuje się kałafonją, ogrzewa maszynką, wytrawia kwasem saletrzanym, lub innym, pomieszanym z gumą arabską, i kamień jest gotowy do drukowania na maszynie litograficznej.

Zamiast kamienia można używać płyt metalowych, procedura jest ta sama.

Zastrzeżenie patentowe.

Fotolitograficzny sposób powielania druków, wykonanych na papierze, znamieny tem, że gotowe kartki z drukiem na jednej stronie stosuje się, jako klisze, przyczem kartki te, nasyczone jakimkolwiek tłuszczem, nakłada się na płytę z właściwego materiału, odpowiednio przygotowaną do celów fotolitografji w jeden ze znanych sposobów.

Kazimierz Kotlarski.